

BARDZO WAŻNA dla nas wszystkich sprawa!

Wybory do izb aptekarskich – obowiązek zawodowy każdego aptekarza !

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

DWIE WIELKIE PROŚBY do wszystkich farmaceutów! Po pierwsze przeczytajcie ten artykuł i po drugie pójďte wszyscy na wybory do izb aptekarskich biorąc w nich AKTYWNY udział!

Wiem, że jest coraz gorzej i nawet samorząd nie jest w stanie spełnić wszystkich naszych oczekiwań, jednak proszę pomyśleć jak wyglądałaby dziś sytuacja, gdyby nie było samorządu, gdybyśmy razem nie starali się o nasze sprawy, gdyby każdy z nas był pozostawiony samemu sobie.

Będąc prezesem Rady i prowadząc naszą Izbę, widziałem jak wiele znaczy dla farmaceutów pomoc prawna i zaangażowanie Izby w trudne sytuacje, wiem jak znaczące jest powstrzymanie łamania prawa i niekorzystnych zjawisk, które niszczą nasz zawód i indywidualne aptekarstwo.

Wiem także, jaką solą w oku jest nasz samorząd dla tych, którzy przejmują rynek apteczny, tworzą własne sieci aptek i traktują aptekarstwo wyłącznie biznesowo a farmaceutów jak przymusową siłę roboczą. Jestem przekonany, że ta grupa w tych wyborach znacząco się aktywni, by w samorządzie aptekarskim zasiadali wygodni dla nich przedstawiciele.

Chociaż wybory do samorządu są dobrowolne, to uważam, że powinien wziąć w nich udział każdy, któremu leży na sercu dobro naszego zawodu i indywidualnego aptekarstwa.

Jako członek izby aptekarskiej zawsze się zastanawiam, co powinna robić izba, bym był z przynależności do samorządu aptekarskiego zadowolony i czuł sensowność płacenia składek. Także jako członek tego samorządu a ostatnio jako prezes Rady Śląskiej Izby Aptekarskiej, staram się wprowadzać w czyn takie aktywności, by nasza izba jak najlepiej realizowała najważniejszy artykuł ustawy o izbach aptekarskich, a mianowicie – *Naczelna Izba Aptekarska i okręgowe izby aptekarskie stanowią samorząd zawodu aptekarskiego, jako reprezentację zawodowych, społecznych i gospodarczych interesów tego zawodu.*

Dokładnie zdaję sobie sprawę, że zawsze można zrobić jeszcze więcej, jednak by tego dokonać, jest potrzebna przede wszystkim zdecydowana aktywność wszystkich członków izb aptekarskich, którzy chcą coś zmienić. Pisząc „wszystkich” mam na myśli nie tylko tych, którzy zostaną delegatami czy członkami rady, ale nasze całe środowisko, każdego aptekarza, gdyż największa siła leży w naszej liczebności. Najważniejszym natomiast zadaniem delegatów, rady a przede wszystkim prezesa, jest wyzwolenie tej aktywności środowiska, wprowadzenie takich pomysłów i strategii działania izby, by stymulować środowisko do aktywności zawodowej i wspierania inicjatyw samorządu. Jeżeli członkowie izby są obojętni i jeszcze wybiorą kiepskich przedstawicieli, to będą mieli dokładnie to na co zasługują.

W związku z powyższym, **najważniejszym obecnie zadaniem wszystkich farmaceutów jest wziąć aktywny udział w wyborach i wybrać jak najlepszych przedstawicieli.** Bierność, narzekanie i „chowanie głowy w piasek” jest największym „grzechem” naszego środowiska, co z kolei jest perfekcyjnie wykorzystywane przez tych, którzy odbierają nam rynek apteczny i sól naszego zawodu, którą jest własność aptek.

Często słyszę narzekania, że izby nie działają jak należy, że płacimy na izby składki, z których nic lub niewiele mamy, że izby są niepotrzebne, itd. Proszę jednak pamiętać, że nikt nie będzie reprezentował naszych spraw lepiej niż ustawowy samorząd zawodowy, do którego przynależność jest obowiązkowa.

Piszę do Państwa te słowa nie tylko jako obecny prezes Rady Śląskiej Izby i członek Rady Naczelnej, ale także jako niedawny opozycjonista izb aptekarskich, który mówił i pisał dokładnie to samo, co wielu z Was. Uznałem jednak, że jak coś do czego się musi przynależeć nie działa tak jak się oczekuje, to nie należy narzekać tylko to zmienić. Każdy z Państwa powinien także tak myśleć i zmieniać aktywnie izby aptekarskie tak, by jak najlepiej reprezentowały nasze interesy! Każdy z Państwa może w tym dopomóc i gorącą prośbę o taką pomoc kieruję do Państwa, gdyż dzisiaj wiem, jak samorząd aptekarki jest ważny i potrzebny i jakie wielkie, marnotrawione możliwości w nim drzemią. **Od tego samorządu w największym stopniu zależy przyszłość naszych aptek i zawodu, TYLKO KAŻDY Z NAS MUSI CHOĆ TROCHĘ SIĘ ZAANGAŻOWAĆ I POMÓC, gdyż choć z naszym aptekarstwem jest już bardzo źle, to proszę mi wierzyć, ZAWSZE MOŻE BYĆ JESZCZE GORZEJ i TO OD NAS**

ZALEŻY, czy będziemy walczyć o naszą przyszłość, czy pozostawimy ją do decyzji tych, którzy przejmują rynek apteczny a z farmaceutów zrobią swoją tanią siłę roboczą.

KONKRETNIE CO ZROBIĆ !?

1 – po pierwsze pójść na wybory i kandydować lub wybierać możliwie najlepszych przedstawicieli, którzy będą nas reprezentowali;

2 – po drugie rozliczać i tak modyfikować samorząd, by nie dopuścić do stagnacji przez kolejne 4 lata, zapewniając wybranym stabilne stanowiska. Co roku na zjazdach w izbach powinno się rozliczać prezesa i radę z tego co zrobili. Na ostatnim Zjeździe Delegatów Śląskiej Izby zaproponowałem podjęcie uchwał, które powinny obowiązywać w celu aktywizowania osób działających w naszym imieniu: A - Członkowie Rady powinni co pół roku przedstawić Członkom Izby opis swojej działalności, natomiast na corocznym Zjeździe Delegatów, Członkowie Rady przedstawiają swoją aktywność w Radzie, B - Na każdym rocznym Zjeździe Delegatów powinno mieć miejsce udzielanie absolutorium Prezesowi i osobom wybranym do działania w Okręgowej Radzie Aptekarskiej a nieuzyskanie 50% poparcia powinno skutkować dodatkowymi wyborami uzupełniającymi na miejsce danej osoby (która powinna dobrowolnie zrezygnować).

Proszę przemyśleć te propozycje i spróbować je wprowadzić, co z pewnością będzie przynajmniej przeciwdziałało stagnacji izb aptekarskich i marnowania kolejnych kadencji przez osoby nie posiadające umiejętności reprezentowania naszych interesów. Takie zapisy powinny zmodyfikować regulaminy izb aptekarskich, które niestety zostały tak ułożone, by przypadkiem nikogo nie udało się ruszyć, co przerobiliśmy w tej kadencji w Naczelnej Radzie Aptekarskiej.

3- po trzecie wybierać przedstawicieli świadomie i nie obawiać się pytać o najważniejsze przy wyborze szczegóły. W najgorszym wypadku kandydat może odmówić odpowiedzi, co też jest ważną informacją. Będąc wystraszoną grupą zawodową wolimy „chować głowę w piasek” a to przecież najgorsze co można zrobić! Po wyborach okazuje się np., że osoba, która ma walczyć o nasze sprawy jest zadłużona w hurtowni, która pacyfikuje nasze apteki, w związku z czym palcem nie kiwnie w celu obrony rynku aptecznego a nawet działa przeciwko nam. Inny reprezentant jest np. zatrudniony w spółce zależnej od takiej hurtowni, więc zamiast nas, reprezentuje naszego wroga ekonomicznego, itd. Uważam, że gdyby takie osoby nie myślały o wykorzystaniu stanowisk w izbach dla własnych interesów lub tych, którzy ich mają „w kieszeni”, to same powinny zrezygnować z kandydowania do reprezentacji samorządu. Oczywiście tego nie zrobią, więc to my wszyscy musimy tak dobierać swoich reprezentantów, by nigdy nie dochodziło do takich sytuacji.

Kandydujcie i nakłaniajcie najlepsze osoby do kandydowania a także zadawajcie pytania tym, którzy chcą nas reprezentować, pytając o wszelkie możliwe szczegóły.

Obserwując bardzo niekorzystne zjawiska w tym zakresie w obecnej kadencji samorządu aptekarskiego, z pewnością pytałbym kandydatów chcących nas reprezentować o:

1 – szczegółowe informacje co do wszystkich miejsc pracy, prowadzenia działalności gospodarczej lub udziału w innych firmach czy organizacjach – obecnie jak i w przeszłości, ze szczególnym uwzględnieniem tych powiązanych z farmacją;

2 – szczegóły dotyczące prowadzenia apteki i dotyczące współpracy apteki z hurtowniami farmaceutycznymi, zadłużenie w hurtowniach, udziały w programach lojalnościowych, itp.;

3 – możliwości czasowe działalności w izbie, z uwagi na inne obowiązki z uwzględnieniem możliwości zatrudnienia dodatkowego magistra w celu odciążenia reprezentanta, bo jak np. ma nas reprezentować taki prezes, który musi ekspediować i osobiście prowadzić aptekę, z góry dana izba jest skazana na fikcyjnego prezesa;

4 – dotychczasowe osiągnięcia osób już wcześniej działających w izbach aptekarskich;

5 – plan działania na nową kadencję izby aptekarskiej;

Oczywiście należy także stale aktywizować i wciągać do działalności młodsze pokolenia farmaceutów a także reprezentantów różnych opcji – pracowników aptek i hurtowni, farmaceutów szpitalnych, właścicieli aptek, itd., tak by izba stale miała swoich aktywnych i jak najlepszych działaczy.

Na zakończenie jeszcze raz gorąco proszę i namawiam wszystkich do jak największej aktywności w wyborach do izb aptekarskich.

Z uszanowaniem
Prezes Rady Śląskiej Izby Aptekarskiej
dr farm. Stanisław Piechula